

URSUS

ISSN 1731-1047

SIERPIEŃ 2014

NR 55

o wspólne dobro

75 LAT TEMU WYBUCHŁA II WOJNA ŚWIATOWA

Ludzkość przerażona skutkami Wielkiej Wojny (1914-18) była przeświadczona, że światowa rzeź już się nie powtórzy, ale Traktat Wersalski pozostawił tak wiele nierozwiązanych problemów i pretensji terytorialnych, że wybuch następnej wojny okazał się kwestią czasu.

Pesymistycznie patrzył na przyszłość Polski Józef Piłsudski, gdy w Sulejówku w 1925 roku



Foto P. Miller

zwierzał się przyjacielowi z Legionów, pułkownikowi Januszowi Głuchowskiemu (późniejszemu gen. dyw. i wiceministrowi spraw wojskowych): Wy tej Polski nie utrzymacie. Ta burza, która naciąga, jest zbyt wielka. Obecna Polska zdolna jest do życia tylko w jakimś wyjątkowym, złotym okresie dziejów (...) ja przegrałem swoje życie. Nie udało mi się powołać do życia dużego związku federacyjnego, z którym świat musiałby się liczyć (Mariusz A. Roman „Testament J. Piłsudskiego”). Świata w okresie międzywojennym nie udało się utworzyć skutecznego systemu zbiorowego bezpieczeństwa. Liga Narodów okazała się bezradna wobec agresywnych poczynań dyktatorów gdy Włochy Mussoliniego napadły na Abisynię, a hitlerowskie Niemcy zlikwidowały Austrię i dokonały rozbioru Czechosłowacji, po czym napadły na Polskę. Hitlera nie powstrzymał sojusz, jaki łączył Polskę z Francją. Na jego mocy, francuskie lotnictwo miało włączyć się do wojny w obronie napadniętej Polski już w pierwszym dniu wojny, siły lądowe w trzecim dniu, natomiast generalna ofensywa francuska miała się rozpocząć w piętnastym dniu działań wojennych. Z Wielką Brytanią łączył Polskę sojusz, zawarty 25 sierpnia 1939 roku w odpowiedzi na podpisany dwa dni wcześniej pakt Ribbentrop-Mołotow. Sojusz polsko-brytyjski zobowiązywał obie strony do udzielenia sobie wzajemnie pomocy i poparcia niezwłocznie po wybuchu działań nieprzyjacielskich. Nasi sojusznicy żadnych działań nie podjęli, wypowiedzieli jednak wojnę Niemcom 3 września, co minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął z ulgą. „Gdyby oni tego nie zrobili, to naród powinien postawić mnie pod murem i rozstrzelać” powiedział swemu sekretarzowi. Jeśli włączenie naszych sojuszników do wojny można traktować jako sukces, to ograniczał się on do dyplomacji, bo na polach bitewnych ponieśliśmy klęskę, walcząc samotnie. 75 lat temu wybuchła wojna, która po raz drugi w naszej historii wymazała Polskę z mapy Europy. Należy pamiętać, że los ten spotkał tylko Polskę. Innym państwom, które padły ofiarą agresji hitlerowskiej bądź sowieckiej, bądź też bez wojny podporządkowały się Moskwie lub Berlinowi, pozwolono na zachowanie choćby nazwy, lub też przekształcono je w twory satelickie, natomiast Polska miała całkowicie przestać istnieć, nie zachowując po sobie nawet śladu dawnej państwowości. Hitler znaczną część Rzeczypospolitej przyłączył do Rzeszy Niemieckiej, a z terenów centralnych utworzył Generalną Gubernię, obszar znajdujący się w zależności typu kolonialnego. Natomiast Stalin porozdzielał wschodnią część Polski między sowieckie republiki. Tylko Wileńszczyznę ofiarował Litwie. Na krótko, bo już w czerwcu 1940 roku całą Litwie, wraz z Łotwą i Estonią odebrał niepodległość, przekształcając je w republiki radzieckie. Polski ruch oporu narodził się już w oblężonej Warszawie, w nocy z 26 na 27 września 1939 roku. Powstała wtedy organizacja o nazwie Służba Zwycięstwu Polsce, która 13 listopada przekształcona została w Związek Walki Zbrojnej. W lutym 1942 roku ZWZ stał się Armią Krajową. W okupowanej Polsce nieprzerwanie funkcjonowały, koordynowane przez

Delegata Rządu na Kraj, organy będące odpowiednikami ministerstw podziemnego państwa. Obejmowały one wszystkie dziedziny życia. Mimo terroru, stosowanego przez władze okupacyjne, ukazywała się podziemna prasa, której łączny, jednorazowy nakład osiągnął na początku 1944 roku ok. 250 tys. egz. Funkcjonowały tajne szkoły i wyższe uczelnie, a podziemne sądy wydawały wyroki na zbrodniarzy wojennych i zdrajców. Armia Krajowa stanowiąca zbrojne ramię podziemnego państwa była największą organizacją ruchu oporu okupowanej Europy. Latem 1944 roku liczyła 380 tys. żołnierzy w tym ponad 10 tys. oficerów. Polski ruch oporu w latach okupacji stale się rozwijał, mimo iż już w 1939 roku, Berlin i Moskwa podejmowały wspólne działania dla jego likwidacji. Pakt Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku został potwierdzony układem o granicach i przyjaźni zawartym 28 września, a więc tuż po kapitulacji Warszawy. Jeden z tajnych protokołów mówił o nawiązaniu ścisłej współpracy między Gestapo i NKWD we wspólnym zwalczaniu „polskiej agitacji” oraz ruchu oporu. Władca Włochów w przemówieniu wygłoszonym 31 października 1939 roku powiedział: Rządzące koła Polski nie mały się pyszniły „trwałością” swego państwa i „potęgą” swej armii. Jednakże wystarczające okazało się krótkie uderzenie na Polskę ze strony naprzód armii niemieckiej, a potem Armii Czerwonej, aby nic nie zostało z tego poczwarnego bękarta Traktatu Wersalskiego... Czyta się to dziś z trudem, ale również i o tej wypowiedzi należy pamiętać przy okazji rocznicy Września, bo niepodległość nie jest nam dana raz na zawsze. W roku 1939 zadziałał w sposób tragiczny rezultat niekorzystnego geopolitycznego położenia Polski. Zostaliśmy zaatakowani przez dwie największe w owym czasie potęgi, które porozumiały się ponad naszymi głowami na polską zębę, a światu zabrakło systemu zbiorowego bezpieczeństwa, by agresorów powstrzymać. Od tamtych wydarzeń minęło 75 lat i świat jest dziś inny, choć system zbiorowego bezpieczeństwa mocno szwankuje. Społeczność międzynarodowa, choć z trudem, to podejmuje w końcu działania, jakie od 1945 roku skutecznie zapobiegają wybuchowi nowej wojny światowej. Polsce bezpieczeństwo ma zapewnić sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, przynależność do Unii Europejskiej, a przede wszystkim do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Piąty artykuł NATO, który mówi, że zbrojna napaść przeciwko jednemu lub więcej państw członkowskich będzie uznana za napaść przeciwko nim wszystkim, które udzieli pomocy stronie lub stronom napadniętym, podejmując niezwłocznie, samodzielnie, jak i w porozumieniu z innymi stronami, działania jakie uznają za konieczne, łącznie z użyciem siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa. Tak więc nasi sojusznicy nie wykluczają użycia siły w naszej obronie. Na szczęście inny jest charakter dzisiejszych wojen. Są to albo konflikty lokalne, które trwają przez dziesięciolecia, przy jednoczesnych, nieustannych próbach negocjacji (np. Bliski Wschód, Afganistan), albo wybuchają niespodziewanie, wywołane przez fanatyzm religijny (Irak, Syria). Wojna na Ukrainie należy do szczególnie niebezpiecznych konfliktów, toczących się przy aktywnym udziale rosyjskiego imperium, które jednak swój udział w wojnie musi ograniczać. Zauważmy, że wszędzie tam, gdzie amia ukraińska daje zdecydowany odpór wspieranym przez Rosję separatystom, zmusza ich do oddawania wcześniej zajętych miast, a stanowisko społeczności międzynarodowej, które zaktywizowało się po zestrzeleniu pasażerskiego samolotu pod Donieckiem, coraz bardziej utrudnia Rosji osiągnięcie militarnych celów. Dziś każdy kraj musi zadbać o swoje bezpieczeństwo. Wszystkie siły polityczne powinny jednoczyć się wobec zewnętrznych zagrożeń, a dobrze zorganizowane państwo, dysponujące nowoczesną armią, winno być powiązane międzynarodowymi sojuszami i objęte systemem zbiorowego bezpieczeństwa, mimo wszystkich tego systemu słabości. Wprowadzić żadnej z obecnie toczących się wojen nie można porównać do tego, co się stało 1 i 17 września 1939 roku, to jednak rocznica wybuchu II Wojny Światowej winna stać się okazją do poważnej refleksji.

Jacek Głuski

Blaski i cienie samorządu terytorialnego

■ str. 3

OŚWIATA W URSUSIE

■ str. 4

MŁODZI DLA POKOJU I MIŁOŚCI

■ str. 5

Budżet Partycypacyjny Podzielony

■ str. 6

Im więcej w człowieku zła, tym bardziej musimy go kochać

Mikołaj Gogol



„Niechaj naszą chlubą będzie, woli niebios zachowanie; w domu, w pracy i w urzędzie, spełnić Boże przykazanie” (Pieśń, Janie z Dukli mężu święty).

Z okazji 600. rocznicy urodzin św. Jana z Dukli, patrona Polski, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, mając na uwadze zasługi świętego dla naszego

kraju, oddaje mu hold. 275. rocznica ustanowienia św. Jana z Dukli patronem Polski wpisuje się w szereg działań władz polskich, które doceniały jego walkę o prawdę, wierność Bożym przykazaniom oraz o ofiarną miłość do Ojczyzny. Niech pamięć jego działań, zmierzających do troski całego Narodu o wspólne dobro w duchu sprawiedliwości społecznej i miłości bliźniego, będzie fundamentem naszej tożsamości w Europie - czytamy w uzasadnieniu. Jan z Dukli jest jednym z wielu świętych i błogosławionych, którzy wyrosli na ziemi polskiej w ciągu XIV i XV stulecia. Byli oni wszyscy związani z królewskim Krakowem. Przyciągał ich krakowski Wydział Teologiczny, powstały za sprawą królowej Jadwigi pod koniec XIV wieku.

Imię Świętego, a zarazem chwala jego świętości związane są na zawsze z Duklą, starym, niewielkim miastem, położonym u stóp Cergowej oraz pasma Beskidu Średniego. „Tuś się narodził, tu wiek spędził młody, Tuś się na puszczy w ostry żywot uprawił, i do zakonu z ojczystej zagrody, idąc, czcigodną pamięć pozostawił” (Pieśń, Najskuteczniejsza do Boga przyczyna). Jan urodził się w Dukli około roku 1414. O jego rodzicach wiemy tylko tyle, że byli mieszczanami. Według miejscowej tradycji Jan miał już od młodości prowadzić życie pustelnicze. Po nowicjacie i złożeniu profesji zakonnej odbył studia kanoniczne i został wyświęcony na kapłana. Musiały to być studia solidne, skoro Jan został od razu powołany na urząd kaznodziei. Urząd ten bowiem powierzano w klasztorach franciszkańskich kapłanom wyjątkowo uzdolnionym i wewnętrznie uformowanym. Tego wymagał w regule św. Franciszek, założyciel zakonu. Jan przez szereg lat piastował także obowiązki gwardiana, czyli przełożonego klasztoru. W latach 1453-1454 przebywał w Polsce św. Jan Kapistran, reformator franciszkańskiego życia zakonnego. Założył on klasztor obserwantów, czyli franciszkanów reguły obostrzonej. Jan z Dukli obserwował życie bernardynów i umacniał się ich gorliwością tak, że postanowił do nich wstąpić. Było to prawdopodobnie w roku 1463. Przeżył u obserwantów jeszcze 21 lat. Krótki czas przebywał w Poznaniu, by następnie powrócić do ukochanego Lwowa i tam spędzić resztę życia. Tu powierzono mu funkcję kaznodziei i spowiednika. Pod koniec życia miał utracić wzrok. Jako dorobek wielu lat pracy kaznodziejskiej zostawił zbiór kazań, które jednak zaginęły. Rozmiłowany w modlitwie, poświęcał na nią długie godziny. Do ślepoty dołączyła się choroba bezwładu nóg. Jan oddał Bogu ducha w konwencie lwowskim 29 września 1484 roku. Pochowano go w kościele klasztornym, w chórze zakonnym za wielkim ołtarzem. Przekonanie o świętości kapłana było tak powszechne, że zaraz po jego

śmierci wierni zaczęli gromadzić się w pobliżu jego grobu i modlić do niego o łaski. W roku 1487 obserwanci wystąpili do papieża Innocentego VIII o zezwolenie na „podniesienie ciała”, co równało się pozwoleń na oddawanie mu czci publicznej. Liczne łaski, otrzymywane za pośrednictwem sługi Bożego, ściągały do jego grobu nie tylko katolików, ale także prawosławnych i Ormian. Kiedy w roku 1648 Lwów został ocalony w czasie oblężenia przez Bohdana Chmielnickiego, przypisywano to wstawiennictwu Jana z Dukli, gdyż gorąco modlono się do niego w tej intencji. Prośbę o beatyfikację przesłał do Rzymu król Zygmunt III Waza i biskupi polscy, jak też wielu senatorów. Papież Klemens XII w roku 1733 ogłosił ojca Jana błogosławionym. W roku 1739 na prośbę króla Augusta III, biskupów i kapituł katedralnych oraz magistratu lwowskiego papież Klemens XII ogłosił bł. Jana z Dukli patronem Korony oraz Litwy. W roku 1754 król August III wniósł prośbę do Rzymu o kanonizację bł. Jana z Dukli. Prośbę ponowił król Stanisław August Poniatowski w roku 1764, uczynił to również sejm polski. Niewola jednak przerwała te zabiegi. W 1947 r. bernardyni wznowili starania o kanonizację. Wyniesienia na ołtarze dokonał w Krośnie papież św. Jan Paweł II podczas swojej wizyty w dniu 10 czerwca 1997 r. Z życia świętego Jana z Dukli możemy nauczyć się wiele. Szczególnie w czasach takich jak nasze, pełnych skandali i ataków na prawdę wywołanych ignorancją lub umiłowaniem bogactwa i przyjemności, przykładem może być dla nas jego zdolność wyważonego osądu oraz roztropności. Niestety, podobnie jak w czasach św. Jana, przeważająca większość tych, którzy nazywają siebie katolikami, nie żyją tak, jak powinna, stając się nawet źródłem zgorszenia. Elementem roztropności, jaką musimy nabyć by stać się dobrymi ludźmi, jest wiedza o tym, komu możemy zaufać i wierzyć. Jeśli bowiem słuchać będziemy złych ludzi, staniemy się złymi, a jeśli słuchać będziemy dobrych ludzi, będziemy dobrymi. Prośmy więc w sposób szczególny świętego Jana z Dukli o dar wnikliwego osądu, tak potrzebny w tych pełnych zamętu czasach, prośmy o dar roztropności i umiłowania prawdy.

Paweł Wyrzykiewicz



Objawienie się św. Jana z Dukli podczas obrony Lwowa w 1648 r. J. Matejko. Muzeum Narodowe w Warszawie

Szóstoklasistów i maturzystów czekają zmiany - nowa formuła egzaminów zewnętrznych.

Wychowanie czyli kształtowanie młodego pokolenia, wpajanie postaw i estetycznych poglądów młodym ludziom to jedno z nadrzędnych zadań jakie powinna wypełniać szkoła. Zatem w procesie edukacyjnym niemożliwe jest ograniczenie rozwoju uczniów jedynie do zdobywania wiedzy. Innym ważnym zadaniem, które szkoła realizuje jest przygotowanie uczniów do zdawania różnego rodzaju egzaminów.

Uczniowie klas szóstych w 2015 roku przystąpią do sprawdzianu przygotowanego na nowych zasadach. To pierwszy rocznik, który obowiązkowo rozpoczął realizację nowej podstawy programowej już w I etapie edukacyjnym (rok szkolny 2009/2010). Szóstoklasista w kwietniu 2015 r. przystąpi do dwóch części sprawdzianu. Pierwsza obejmować będzie wiadomości i umiejętności z języka polskiego oraz matematyki, w tym wykorzystanie wiadomości i umiejętności z tych przedmiotów w zadaniach osadzonych w kontekście historycznym lub przyrodniczym. Część druga sprawdzać będzie wiadomości i umiejętności z języka obcego nowożytnego tego, którego uczeń uczy się w szkole jako przedmiotu obowiązkowego (np. angielskiego, niemieckiego). Obie części sprawdzianu będą przeprowadzone w jednym dniu. Zgodnie z rozporządzeniem

część pierwsza sprawdzianu będzie trwała 80 minut, część druga 45 minut. Dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej określi czas o jaki zostanie wydłużony czas pisania sprawdzianu uczniom, którym przysługuje wydłużenie czasu trwania każdej części sprawdzianu. Wyniki sprawdzianu będą wyrażane w procentach: odrębnie z części pierwszej, z wyszczególnieniem wyniku dla zadań z języka polskiego i matematyki, oraz z części drugiej. Tak jak dotychczas wyniki ze sprawdzianu nie będą wpływały na ukończenie szkoły, jednak przystąpienie do tego sprawdzianu jest warunkiem ukończenia szkoły podstawowej.

Zmiany proponowane przez MEN to konsekwencja rozporządzenia z 2008 roku, które stopniowo wprowadzało nową podstawę programową na wszystkich etapach edukacyjnych. Gimnazjaliści w 2012 r. jako pierwsi przystąpili do egzaminu zgodnie z założeniami wprowadzonej reformy. W roku 2015 z nową formułą sprawdzianu i egzaminu zmierzą się uczniowie szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych. O nowej formule egzaminu maturalnego w kolejnym numerze gazety „URSUS”.

Anna Lewandowska

Patronują ursuskim ulicom

Krawczyk Marian (1897–1979). Żołnierz Legionów Piłsudskiego w czasie I wojny światowej. Ukończył Centralną Wojskową Szkołę Gimnastyki i Sportu w Poznaniu. W 1935 r. osiadł w Czechowicach, pracował jako wizytator wychowania fizycznego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jeden z organizatorów konspiracji w Czechowicach podczas II wojny światowej. Dowodził kompanią „Kordian”, a od jesieni 1944 r. III batalionem. W latach 1945–47 zesłany na Ural. Po powrocie do Polski zajmował się kształceniem nauczycieli wychowania fizycznego. Ulica Krawczyka jest boczną od ul. Piastowskiej.

Markert Zygmunt (1900–1944). Syn Maksymiliana i Stefanii Markertów, rolników we wsi Skorosze. Jako 18-latek brał udział w rozbrajaniu Niemców. Brał udział w walkach polsko-ukraińskich w latach 1918–19. Artylerzysta w Brygadzie Syberyjskiej podczas wojny z bolszewikami w 1920 r. 14 sierpnia 1920 r., pod Borkowem na północnym Mazowszu jego bateria, ogniem na wprost, zatrzymała piechotę nieprzyjaciela. 23 sierpnia pod wsią Krzynowłoga bateria odparła cztery szarże czerwonogwardzistów. Za bohaterstwo na placu boju został odznaczony orderem Virtuti Militari V klasy. W okresie międzywojennym pracował jako asesor sądowy i sędzia grodzki. Ul. Markera jest boczną od ul. Piastowskiej.

Jerzy Domżański

Człowiek potrzebuje człowieka, żeby być człowiekiem

Johannes Robert Becher

Blaski i cienie samorządu terytorialnego

Samorząd terytorialny, jak sama nazwa wskazuje, oznacza samorządzenie lokalnej społeczności. Z mocy prawa mieszkańcy wraz z odpowiednim terytorium stanowią jednostkę samorządu terytorialnego np.: gmina, powiat, województwo.

Konstytucja RP stanowi w art. 165, że „Samodzielność jednostek samorządu terytorialnego podlega ochronie sądowej”. Jednakże samodzielność jednostek samorządu



Foto Ireneusz Barński

terytorialnego w Polsce jest ograniczona w porównaniu do rozwiniętych demokratycznych państw zachodnich. Samorząd polski ma określony przepisami wpływ tylko po stronie wydatków środków budżetowych, ale po stronie dochodów wpływ ten jest niewielki. Budżety samorządów w Polsce zasilane są głównie poprzez dotacje i subwencje z budżetu państwa (np.: oświata) oraz z udziałów w dochodach budżetu państwa, które wynoszą dla Warszawy z tytułu podatku PIT ok. 40% i z tytułu podatku CIT 5%. Jedynym podatkiem od nieruchomości w całości zasila budżet gminy, który stanowi ok. 8% ogólnych dochodów budżetu. Według praktyki zachodnich samorządów budżet jednostki samorządowej powinien być tworzony przynajmniej w 50% z własnych dochodów a nie opierać się na dotacjach i subwencjach z budżetu państwa, które często są zawodne. Istnieją dwie drogi uniezależnienia samorządu od środków z budżetu państwa, a mianowicie zwiększyć udział samorządu w dochodach państwa lub wprowadzić prawo stanowienia lokalnych podatków przez samorządy albo jedno i drugie. Inaczej nie znikną absurdalności budżetowe. Przykładem absurdu może być oświata, która nie jest zadaniem własnym gminy lecz państwa. Ale państwo w drodze ustawy nakazało samorządowi prowadzenie oświaty. Na początku istnienia samorządu subwencja oświatowa pokrywała koszty utrzymania oświaty. Dziś po wielu latach wysokość tej subwencji tylko w połowie pokrywa koszty utrzymania szkół. W tej sytuacji samorząd jest zmuszony dotować szkoły kosztem własnych zadań, do których państwo nie dokłada.

Problemem staje się w ostatnich latach zbytnie upartyjnienie i upolitycznienie samorządu. Początkowo partie nie interesowały się samorządem. Pod koniec drugiej i trzeciej kadencji nastąpił wzrost zainteresowania partii wyborami samorządowymi. Jednym z powodów zainteresowania partii samorządem terytorialnym jest to, że samorząd posiada w skali kraju setki tysięcy stanowisk pracy tylko w samych urzędach, nie licząc

zakładów komunalnych, spółek gminnych itp. To stwarza możliwość zatrudnienia przez partie swoich ludzi na różnych stanowiskach w jednostkach samorządowych.

Zdarza się, że partyjni radni i burmistrzowie zanim podejmą decyzję czekają na wytyczne „z góry” lub występują o nie do swoich władz. Obserwujemy jak partyjne rozgrywki i walki na szczeblach państwowych są przenoszone na szczebel samorządowy. Brakuje wówczas czasu na rozwiązywanie ważnych problemów mieszkańców osiedli i gmin.

Wprowadzenie swego czasu przez Sejm prognozy wyborczej w wysokości 5% znacznie ograniczyło możliwość uzyskania mandatu radnego przez kandydatów z małych i słabych organizacji społecznych i stowarzyszeń. Partie w Sejmie stanowią prawo. Stanowią je także w swoim interesie, tak jak swego czasu ustanowiły, że działalność partii i ich wydatki na propagandę wyborczą są finansowane z budżetu państwa, tzn. z naszych podatków. Szansą na odpartyjnienie samorządu są organizacje i stowarzyszenia lokalne, które nie są uzależnione od polityki partii, ponieważ podlegają jedynie mieszkańcom i im chcą służyć.

Pomimo tych różnic, a zwłaszcza ograniczeń budżetowych, samorząd Ursusa usunął zaniedbania cywilizacyjne w zakresie infrastruktury technicznej, społecznej, kulturalnej, mieszkaniowej i nadal przeobraża nasz Ursus w nowoczesną dzielnicę przyjazną dla mieszkańców. Na początku transformacji ustrojowej ludzie w Ursusie byli bierni i biedni. Wielki zakład produkujący ciągniki chylił się ku upadkowi, rosło bezrobocie. Infrastruktura techniczna (drogi, instalacje ziemne i naziemne) była zdewastowana, połowa ulic nie miała żadnej infrastruktury technicznej, zwłaszcza na obszarze zabudowy jednorodzinnej. Natomiast obiekty użyteczności publicznej (szkoły, przedszkola, place zabaw, obiekty kultury i sportu) przedstawiały obraz nędzy i rozpaczy. Ludzie żyli w niepewności jutra. Chociaż wielki zakład upadł, to powstało około 5000 nowych podmiotów gospodarczych. Obecnie bezrobocie w Ursusie wynosi ok. 3,5% w odniesieniu do ludności w wieku produkcyjnym.

Dzięki wybudowaniu przez samorząd kolektora sanitarnego z Ursusa do oczyszczalni ścieków w Pruszkowie można było skanalizować południowe obszary Ursusa i powstały nowe osiedla na Skoroszach. Została zmodernizowana bądź zbudowana nowa infrastruktura techniczna. Wybudowano nowe drogi, które znacznie ułatwiają wjazd i wyjazd z Ursusa. Mamy SKM i nowy czwarty przystanek kolejowy. Na początku transformacji istniały dwie linie autobusowe, a obecnie jest ich 17. Zmodernizowano bądź zbudowano nowe placówki oświatowe. Zamiast jednego mamy trzy domy kultury, nowe hale sportowe, dwie nowe pływalnie i wiele placów zabaw dla dzieci. Mamy galerię malarstwa Ad-hoc oraz dużo organizacji, stowarzyszeń i klubów. Zmienił się przekrój społeczny mieszkańców z robotniczego na biznesowo-inteligencki. Przybyło nam ok. 20 tysięcy nowych obywateli Ursusa. Obecnie liczba mieszkańców zbliża się do 60 tys.

Zapraszamy nowych mieszkańców do aktywnego udziału w życiu społeczno-gospodarczym i kulturalnym.

Sukces Ursusa był możliwy, ponieważ od początku powstania samorządności mieszkańców przez 21 lat wiodącą rolę pełnili i pełnią radni wybrani ze Stowarzyszenia Obywatelskiego w Ursusie, którzy nie poświęcali czasu na wielką politykę, ale cały swój wysiłek kierowali, by sprostać potrzebom mieszkańców zgodnie z przyjętą strategią równomiernego i zrównoważonego rozwoju. Na sukces Ursusa złożyła się przede wszystkim aktywność mieszkańców, praca bardzo wielu ludzi, wolontariatu, organizacji i stowarzyszeń. Mamy nadzieję, że aktywność społeczna mieszkańców będzie stale wzrastać. Z nadzieją patrzymy na dorastające nowe pokolenia.

Henryk Linowski

Z DAWNEJ WARSZAWY

Warszawa książąt mazowieckich

Warszawa narodziła się w okresie rozbitcia monarchii piastowskiej na dzielnicę (XII-XIII w.). Pierwszym gospodarzem miasta i założycielem Warszawy stał się książę mazowiecki Bolesław II (1251–1313). Przeniósł on gród książęcy z Ujazdowa na teren dzisiejszego Zamku Królewskiego, a teren wsi Warszawa (tak się nazywała do XVII wieku) wyznaczył na siedzibę swego kasztelana. Pierwszy gród książęcy drewniany został pobudowany na stromym zboczu doliny Wisły (dziś południowo-wschodnia część Zamku Królewskiego) i nad wąwozem rzeczki Kamionki (obecnie jest tu Trasa W-Z). Syn Bolesława II Trojden I (1284–1341) rozpoczął budowę pierwszej linii murów obronnych miasta i grodu. Warszawa nie była wtedy nawet stolicą Mazowsza, Płock a potem Czersk były siedzibami dworu książęcego. Mazowsze posiadało znaczną autonomię, a książęta mazowieccy byli lennikami królów polskich. Na terenie dzisiejszej Warszawy znajdowały się wtedy różne wsie takie jak Jazdów, Solec, Kamion, Wielka Wola, Bródno, Polków. Wokół rozciągały się ogromne lasy warszawsko-sandomierskie porośnięte dębami, brzoźami, sosnami i olszyną. Za czasów panowania Trojdena zrobiło się o Warszawie głośno w Królestwie Polskim i zagranicą. Warszawa wybrana została na miejsce posiedzeń sądu papieskiego przeciw Krzyżakom w procesie o zagarnięcie ziemi chełmińsko-dobrzyńskiej. Był to rok 1339, znany treść dokumentu, który uzasadniał wybór Warszawy. Stwierdzono w nim, że „Warszawa posiada łatwy i bezpieczny dostęp, obfitość wszelkich potrzeb, porządne gospody i dobre podwoły (furmanki)”. Posiedzenia sądu odbywały się w kościele para-

fialnym Św. Jana (dzisiejsza katedra) oraz w domu burmistrza na rynku Starego Miasta. Nadeszły ważne dla Warszawy czasy panowania księcia Janusza I Starszego (1350–1429), który przeniósł swoją siedzibę z Czerska do Warszawy i uczynił ją stolicą całego Mazowsza. Zbudował pierwszą najstarszą część murywaną późniejszego Zamku Królewskiego tzw. Wielki Dom (Curia Maior). Na parterze Wielkiego Domu obradowały sejmy mazowieckie oraz odbywały się posiedzenia sądów. Rezydencja książęca znajdowała się na pierwszym piętrze. Po budynku tym zachowały się do dzisiaj piękne gotyckie, ceglane piwnice. Książę Janusz przeniósł Kolegiatę Kanoników z Czerska do kościoła Św. Jana Chrzciciela (dzisiaj katedra), a jego żona Anna ufundowała kościół NMP na Nowym Mieście (1409). Książę nadał miastu szereg przywilejów, powstały pierwsze łaźnie i szpitale. Wspólnie z mieszczanami Starej Warszawy dokończył budowę murów obronnych. Ostatnimi z książąt mazowieckich byli dwaj bracia Janusz i Stanisław. Zmarli oni w bardzo młodym wieku, mając nieco ponad 20 lat, kolejno w latach 1524 i 1526. Niektórzy dawniejsi historycy twierdzili, że zostali otruci, inni zaś, że powodem śmierci książąt był nieobyčajny tryb życia. Były to czasy panowania króla Zygmunta I Starego i jego małżonki królowej Bony. Po śmierci braci wygasł ród męski książąt mazowieckich, a samo Mazowsze zostało włączone w skład Królestwa Polskiego (1529). Piękny renesansowy nagrobek ks. Janusza i ks. Stanisława, rozbity w czasie Powstania 1944, możemy oglądać w prawej nawie Katedry Świętego Jana w Warszawie.

Zdzisław Zajączkowski
Przewodnik warszawski



KRONIKA SAMORZĄDOWA

4 czerwca 2014 roku, na spotkaniu sprawozdawczo-wyborczym wybrani zostali nowi członkowie Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej.

Zarząd:

Henryk Grzegorzówka - prezes
Bogusław Łopuszyński - wiceprezes
Anna Lewandowska - skarbnik
Paweł Wyrzykiewicz - sekretarz
Anna Chruślińska - członek Zarządu

Komisja Rewizyjna:

Tomasz Dąbrowski - przewodniczący
Paweł Dilis - wiceprzewodniczący
Adrian Matusik - członek Komisji
Mariusz Dymek - członek Komisji
Paweł Smoliński - członek Komisji

Redakcja

OŚWIATA W URSUSIE

Panie Burmistrzu, kończy się kolejna kadencja Pana pracy w Zarządzie Dzielnicy. Co było i jest priorytetem Stowarzyszenia Obywatelskiego, które w 2010 roku desygnowało Pana osobę na funkcję Burmistrza Dzielnicy Ursus?

Funkcja burmistrza jest zaszczytem, ale także dużą odpowiedzialnością. Burmistrz odpowiada za wszystko, co związane jest z samorządem dzielnicy. Przypomnę, że dzielnicą w tej kadencji zarządza koalicja Stowarzyszenie Obywatelskie i Platforma Obywatelska. Na początku kadencji określiliśmy bezpośredni nadzór burmistrza i zastępców nad poszczególnymi wydziałami, zespołami i jednostkami organizacyjnymi, prowadzony przez Urząd Dzielnicy. Ja nadzoruję m.in. oświatę, czyli pracę przedszkoli, wszystkich rodzajów szkół i poradni pedagogiczno-psychologicznej. Z uwagi na to, że deweloperzy budują w dzielnicy dużo mieszkań, przybywa nam w szybkim tempie dzieci, którym musimy zapewnić miejsca w szkołach podstawowych i gimnazjach oraz staramy się powiększyć ilość dostępnych miejsc w przedszkolach. Ponadto nie zapominamy o liceum ogólnokształcącym i zespole szkół (technikum i szkole zawodowej). Nasza troska nie dotyczy tylko miejsc, ale także prowadzenia placówek oświatowych w taki sposób, aby warunki do nauczania i wychowania były komfortowe. Tak więc można, odpowiadając na to pytanie stwierdzić, że oświata jest priorytetem dla władzy. Nie zapominamy także o bezpieczeństwie, ochronie środowiska, kulturze, sporcie, obsłudze mieszkańców, drogach czy inwestycjach.

Jeśli oświata jest jednym z priorytetów, to proszę powiedzieć, jak jest ona prowadzona przez Zarząd i Radę Dzielnicy?

W tym temacie już wielokrotnie się wypowiadałem podkreślając, że dzielnica, będąc jednostką pomocniczą m.st. Warszawy, musi w ramach posiadanego budżetu zadbać przede wszystkim o dobre warunki w placówkach oświatowych do komfortowego nauczania i wychowywania dzieci. Naszym zadaniem jest wyposażanie przedszkoli, szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznej w pomoce naukowe. Musimy remontować budynki, w których przebywają nasze dzieci. Zabezpieczamy środki na wynagrodzenia dla nauczycieli i pracowników placówek oświatowych. W urzędzie dzielnicy, jego strukturach, pracuje Zespół Funduszy Europejskich. Pracownicy tego Zespołu wspólnie z dyrektorami i nauczycielami szkół przygotowują projekty, składają wnioski na dodatkowe zajęcia finansowane ze środków europejskich. Kilka projektów znalazło uznanie i zostało wdrożonych do pracy, co przyniosło wymierne korzyści, jak pokazały podsumowania, np. projektu „Tygrysy rynku pracy”, czy „Nasza szkoła jest fajna”. Inne są w trakcie realizacji. Zarówno Zarząd Dzielnicy pod moim przewodnictwem, jak i Rada Dzielnicy z Przewodniczącym dr. Henrykiem Linowskim oraz Komisja Oświaty prowadzona przez Wandę Kopcińską, współpracują ze środowiskiem oświatowym, a ta współpraca przynosi wymierne korzyści. Dyrektorzy wybierani w drodze konkursów są bardzo dobrze przygotowani do prowadzenia placówek, co także ma niebagatelne znaczenie.

Wiemy, że rodzice oczekują konkretnych rezultatów w nauczaniu i wychowywaniu swoich pociech, które „oddają” pod opiekę przedszkoli i szkół. Jak Pan ocenia te efekty?

W każdej rodzinie ktoś uczy się do przedszkola czy szkoły. Jest sprawą naturalną, że wszyscy oczekują tego, aby szkoła i przedszkole nauczają i przekazywały zasady dobrego wychowania. Dużą wagę w naszych placówkach przywiązuje się do tych dwóch aspektów na równoważnym poziomie. W każdej szkole i przedszkolu funkcjonują Rady Rodziców. W Ursusie współpraca tego organu z Dyrektorami i Radami Pedagogicznymi stoi na bardzo dobrym poziomie. Rodzice pomagają w edukacji i wychowaniu, co w znacznym stopniu przekłada się na efekt końcowy. Zawsze podkreślałem, że placówka oświatowa to nie tylko budynek, ale przede wszystkim uczniowie i nauczyciele, a także rodzice. U nas tak to jest pojmowane, dlatego pojawiające się problemy, zarówno dydaktyczne, jak i wychowawcze, są analizowane i rozwiązywane kolektywnie, przy wsparciu władzy. To nie jest nic odkrywczego, taki system się sprawdza i będzie sprawdzał pod warunkiem, że

dziecko będziemy stawiać na pierwszym miejscu.

Przyjmując nadzór nad oświatą w tej kadencji na pewno wyznaczyliście, mam na myśli Stowarzyszenie Obywatelskie, pewne zadania do wykonania. Czy udało się je zrealizować?

Zdecydowanie tak. Każda praca powinna być poprzedzona planowaniem i wyznaczeniem celów. Nasz program wyborczy z roku 2010 jednoznacznie określał te zadania. Obiecaliśmy dokończenie budowy SP nr 4 i Przedszkola 219. To zrealizowaliśmy. Nie udało nam się wybudować przedszkola w Parku Achera, ale jesteśmy na dobrej drodze. Dopiero w tym roku uzyskaliśmy dodatkowe środki na budowę tego obiektu. Zadanie zostało wprowadzone do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Obecnie wykonujemy projekt, a rozpoczęcie budowy planujemy jeszcze w tym roku. W 2015 roku placówka powinna być wybudowana i oddana do użytku. Wprawdzie budowa żłobka nie jest bezpośrednio związana z oświatą, ale wybudowaliśmy w tej kadencji żłobek przy ul. Czerwona Droga. To zadanie także pochodzi z naszego programu wyborczego. Założyliśmy kompleksowe wspieranie oświaty i to czynimy. Dziś można powiedzieć, że te działania przyniosły oczekiwane rezultaty. Dla przykładu podam wyniki sprawdzianu klas szóstych. W tym roku nasze szkoły podstawowe uzyskały średnią 30,77 punktów, zajmując 8 miejsce wśród 18 dzielnic (przy średniej warszawskiej 30,57 pkt.). Oczywiście jest jeszcze wiele do zrobienia, w tym na poziomie gimnazjów, ale wszystko przed nami, cały czas pracujemy nad poprawą wyników.



Innym problemem, z którego zdawaliśmy sobie sprawę, był brak miejsc w szkołach podstawowych dla małych dzieci. W roku szkolnym 2013/2014 groziła nam trzecia zmiana. Dzieci kończyłyby zajęcia o godzinie 19.00, a nawet 20.00, dotyczyło to głównie Skoroszy. Aby temu zapobiec, podjęliśmy decyzję o przeniesieniu Zespołu Szkół nr 42 z ul. Konińskiej do budynku nie w pełni wykorzystanego przy ul. Dzieci Warszawy 42. Udało się tego dokonać przy pełnej aprobacie Rady Dzielnicy, Biura Edukacji i Rady m.st. Warszawy. W budynku przy ul. Konińskiej utworzyliśmy dodatkowe oddziały Szkoły Podstawowej Nr 4. Oprócz zerówek i klas pierwszych, zorganizowaliśmy 4 oddziały dla pięcioletków, które uwolnią miejsca w przedszkolach. Mogę stwierdzić, że nasze plany zostały zrealizowane. Oczywiście, zawsze podkreślaliśmy w programach wyborczych, że warunkiem dobrego rozwoju jest ciągłość władzy i kontynuacja zaplanowanych zadań, co w Dzielnicy Ursus się sprawdza.

W tym roku wybory. Jakie plany i zadania stawia sobie Stowarzyszenie Obywatelskie?

W listopadzie mieszkańcy Dzielnicy Ursus będą weryfikować naszą pracę za ostatnie cztery lata. Zostaną wybrani radni (po raz pierwszy będą 23 mandaty do zdobycia), którzy zgodnie z ustawą o zmianie ustroju Miasta Stołecznego Warszawy z 15 marca 2002 roku wybiorą z kolei członków zarządu, tj. burmistrza i jego zastępców. Szczegółowe plany zostaną przedstawione niebawem w programie wyborczym Stowarzyszenia Obywatelskiego. Wracając do oświaty, należy podkreślić, że nadal powinna być priorytetem dla władz dzielnicy. My przygotowaliśmy zarówno inwestycje, jak i możliwości gruntowe dla nowych obiektów oświatowych. O przedszkolu w Parku Achera już mówiłem. W tym roku planujemy także rozpocząć rozbudowę szkoły przy ul. Konińskiej o 15 sal lekcyjnych. Zaplanowaliśmy rozbudowę Przedszkola nr 200 przy ul. Balbinki, ponieważ, jak wynika z analiz demograficznych, dzieci nam przybywa i te miejsca będą nam bardzo potrzebne.

W uchwalonym planie przestrzennego zagospodarowania przy ul. Dzieci Warszawy, a także na terenach po dawnych zakładach ZPC „Ursus” zabezpieczyliśmy działki pod budowę przedszkoli, szkół, a także żłobków.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

z Burmistrzem Wiesławem Krzemieniem rozmawiał Paweł Wyrzykiewicz

Nie w słowach, ale w życiowych sytuacjach widać prawdziwą wierność i prawdziwą miłość

Henrich von Kleist

KRONIKA SAMORZĄDOWA

SUPER CZWÓRKA

Rok szkolny 2013/2014 był dla Szkoły Podstawowej nr 4 prawdziwym wyzwaniem. Jesteśmy największą w dzielnicy Ursus publiczną placówką oświatową, a od 1 września 2013 roku przynależy nam organizacyjnie Szkoła Filialna, która mieści się przy ul. Konińskiej 2. W szkole przy ul. Walerego Sławka 9 było 35 oddziałów od klasy pierwszej do szóstej. W Szkole Filialnej mieściło się 15 oddziałów: 4 oddziały przedszkolne pięciolatków, 8 oddziałów przedszkolnych sześciolatków, 2 oddziały klas pierwszych sześciolatków oraz 1 oddział klasy pierwszej siedmiolatków.

Zespół pracowników Szkoły Filialnej to 29 nauczycieli, w tym dwóch wicedyrektorów, a także 16 pracowników administracyjno-obslugowych. W roku szkolnym 2014/2015 Szkoła Filialna powiększy się o kolejne 5 oddziałów i nadal konieczne będą przeniesienia pracowników, aby młoda kadra nauczycielska mogła korzystać z rad i pomocy nauczycieli o najwyższych kwalifikacjach. Przy organizowaniu pracy uwzględniono potrzeby rodziców dzieci i uczniów, aby ukierunkować działania szkoły na efektywną pracę dydaktyczno-wychowawczą. Właściwy nadzór dyrektora szkoły oraz wybór wicedyrektorów - specjalistów w dziedzinie edukacji dzieci najmłodszych sprawił, że udało się sprawnie pokierować pracą tej placówki. Budynek przy ul. Konińskiej 2 został wyremontowany zgodnie z potrzebami małych dzieci, a także wyposażony w meble, sprzęt elektroniczny i niezbędne pomoce dydaktyczne. Doposażanie wciąż trwa. Ogromną satysfakcją jest fakt, że do dyrektora szkoły docierają pozytywne opinie. Rodzice doceniają przyjazny klimat tej szkoły, chwalą swoich wychowawców i widzą efekty pracy pozostałych pracowników.



Foto J. Gutowski

Atuty Szkoły Podstawowej nr 4 to wysoki poziom nauczania i wykwalifikowana kadra, nastawiona na rozwój oraz doskonalenie zawodowe. Nauczyciele przygotowują uczniów do twórczego rozwiązywania problemów, rozwijają umiejętności, zainteresowania, talenty i pasje. W szkole realizowany był uniijny projekt „Nasza szkoła jest fajna”, dzięki któremu uczniowie uczestniczyli w dodatkowych zajęciach, przygotowujących ich do ogólnopolskiego sprawdzianu szóstoklasistów. Dokładna analiza wyników sprawdzianu, pomaga formułować konkretne wnioski do dalszej pracy, których wdrożenie przekłada się na wzrost efektów kształcenia. Ten rok przyniósł szczególne powody do dumy, ponieważ uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 zajęli pierwsze miejsce w dzielnicy Ursus. To jednak nie jedyne osiągnięcie. Czwórka może się pochwalić wieloma sukcesami w różnego rodzaju konkursach nie tylko miejskich czy dzielnicowych, ale również wojewódzkich, ogólnopolskich i międzynarodowych. Szczególnym osiągnięciem jest zajęcie przez naszego ucznia trzeciego miejsca w międzynarodowym turnieju szachowym Met Life Amplico w mistrzostwach Europy w szachach szybkich. Warto też wspomnieć o wysokich lokatach w międzynarodowym konkursie matematycznym Kangur oraz ogólnopolskich konkursach takich jak „Zebra”, „Alfik”, „Eko Planeta”, „EkoTest” czy „Ofensywa tańca”. Nasi uczniowie mogą poszczycić się tytułami finalistów w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Od lat możemy chwalić się również wyjątkowymi osiągnięciami w sporcie. W tym roku szkolnym należą do nich z pewnością pierwsze miejsce w Międzynarodowym Turnieju Koszykówki dziewcząt w Etku, pierwsze miejsce w Ogólnopolskim turnieju piłki nożnej oraz Ogólnopolskim turnieju Orange Cup 2014.

Aby wciąż rozwijać i pielęgnować uzdolnienia uczniów na wielu płaszczyznach,

powstał specjalny „Program wspierający uczniów uzdolnionych”, na podstawie którego nasza szkoła ubiega się o Certyfikat Prezydenta m.st. Warszawy w ramach Programu WARS i SAWA. Mazowieckie Kuratorium Oświaty zarejestrowało naszą Innowację Pedagogiczną „Z matematyką za Pan Brat”, która będzie realizowana w roku szkolnym 2014/2015 w klasach czwartych i piątych. Warto dodać, że szkoła realizuje również szereg innych programów (więcej na stronie: www.sp4.warszawa.pl). Działamy głównie z myślą o uczniach, bo to dzięki nim możemy realizować zamierzone cele.

Ważna jest współpraca z rodzicami, którzy angażują się w realizację zadań edukacyjno-wychowawczych i w życie szkolne. Rodzice to w przeważającej części osoby młode, aktywne zawodowo, doceniające osiągnięcia oraz sukcesy swoich dzieci. Budujące jest to, że nauczyciele, uczniowie i rodzice tworzą społeczność szkolną opartą na wzajemnym poszanowaniu i życzliwości. W Szkole Podstawowej nr 4 panuje klimat zaufania, który sprawia, że uczniowie czują się bezpiecznie i zawsze mogą liczyć na pomoc ze strony swoich nauczycieli, wychowawców oraz innych specjalistów.

Miniony rok szkolny był bardzo pracowity i bogaty w różnorodne działania, mające na celu poprawę jakości pracy szkoły i wszechstronny rozwój uczniów. Spójność działań, konsekwencja Pani Dyrektora i Rady Pedagogicznej oraz pomoc organu prowadzącego sprawiły, że szkoła i jej uczniowie osiągają znaczące sukcesy i każdego dnia sięgają po więcej! Głęboko wierzymy, że rok szkolny 2014/2015 będzie obfitował w kolejne wyzwania, którym uda nam się sprostać.

Ewa Koszowska

Joanna Szczubek

MŁODZI DLA POKOJU I MIŁOŚCI

Ośrodek Kultury „ARSUS” zaprasza na I Festival of Peace & Love, który ma na celu promowanie pokoju na świecie poprzez muzykę, szerzenie pacyfizmu, tolerancji, zrozumienia i miłości do drugiej istoty, życie ponad podziałami. „Młodzi dla Pokoju i Miłości” - to idea, która zrodziła się w głowie pomysłodawcy festiwalu, Szymona Kałużnego. Na scenie Parku Czechowickiego wystąpią:

Zespół „Walrus” grający szeroko pojętego rocka; Zespół „The Willets” działający od 2012 roku, to cztery dziewczyny grające psychodelicznego rocka; „WPR TAB” zespół grający reggae rock od 2010 roku. Gwiazdą Festiwalu będzie zespół „Intercity”. Legenda głosi, że członkowie tego składu poznali się w restauracji pociągu Intercity relacji Warszawa-Kraków, jadąc na Drugi Ogólnopolski Przegląd Akordeonistów. Zespół w swoim początkowym składzie pojawił się na scenach legionowskich w październiku 2008. Po początkowych przygodach, związanych z wymianą kilku muzyków, skład okrzepł do obecnego stanu.

Jak podaje znany z jadowitego pióra legionowski twórca Kraszan, „Intercity to legionowski zespół rockowy, grający muzykę alternatywną z tekstami piosenek wolnymi od ideologii, traktującymi głównie o absurdach życia codziennego i drobnych przyjemnościach, potrafiących uszczęśliwić człowieka zakochanego”. Opis ten wydaje się być trafny, o czym warto przekonać się, biorąc udział w Festiwalu.

Zapraszamy 21 września 2014 w godz. 16.00 -21.00, Park Czechowicki, ul. Spisaska, Warszawa.

Mirosława Liszcz

WARSZAWSKA RADA SENIORÓW

Rada miasta stołecznego Warszawy Uchwałą nr LXXXV/2188/2014 z dnia 3 lipca 2014 r. utworzyła Warszawską Radę Seniorów, nadając jej statut, określając tryb wyboru, kompetencje i zasady działania.

Zgodnie z zapisami statutowymi Warszawska Rada Seniorów wraz ze składem osobowym zostaje powołana przez Prezydenta m.st. Warszawy. Będzie działała w celu poprawy jakości życia oraz pobudzania aktywności obywatelskiej seniorów, mieszkających na terenie Warszawy. Będzie również pełnić funkcje konsultacyjną, doradczą i inicjatywną. Kadencja członka Rady trwa trzy lata od dnia jego powołania. Statut Warszawskiej Rady Seniorów przewiduje powstawanie Dzielnicowych Rad Seniorów. Zachęcamy zatem do organizowania się środowisk emerytów, rencistów, kombatanów, klubów seniora, związków twórczych i seniorskich organizacji pozarządowych do działania na terenie Dzielnicy Ursus. Członkiem Rady może zostać każdy mieszkaniec, który ukończył 60 lat.

Wnioski i zapytania w powyższej sprawie należy kierować do władz Ursusa.

Zachęcamy do aktywności.

Bogusław Łopuszyński

Z miłością jest jak ze zbożem: kto chce plon zbierać, musi zasiać

Jeremias Gotthelf

KRONIKA SAMORZĄDOWA

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 11 Z POMYSŁEM NA NOWY ROK SZKOLNY

Szkoła Podstawowa Nr 11 im. Dywizji Kościuszkowskiej to druga co do wielkości szkoła w naszej dzielnicy. O sukcesach jej uczniów i pomysłach Rady Pedagogicznej na nowy rok szkolny rozmawiam z p. Dyrektorką Beatą Olszewską

W.K. Pani Dyrektorko, jakie sukcesy osiągnęli uczniowie SP11 w roku szkolnym 2013/2014? Proszę podać te najważniejsze.

B.O. Przyrodniczy Konkurs Kuratorijny - laureaci to Maria Sobol i Fryderyk Kuźma, Matematyczny Konkurs Kuratorijny finalista to Michał Karandys. Nasi uczniowie wspaniale spisali się w tegorocznej edycji Konkursu Varsavianistycznego „Powstanie Warszawskie”. Laureatami zostały zespoły w składzie: Patrycja Osuch, Marta Paśnicka, Aleksandra Wolek, Dominika Zabrotowicz, Michał Melon, Jasin Sbai i Said Sbai. Drużyna SP11 w składzie: Marysia Domińczak, Amelia Bujalska, Mateusz Żmuda, Mateusz Bujalski i Janek Domińczak zdobyła srebrny medal w Drużynowych Mistrzostwach Szkół Podstawowych w Szachach Szybkich. Osiągnięcia w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach matematycznych: Międzynarodowy Konkurs „Kangur Matematyczny” - 26 uczniów wyróżnionych, 2 uczniów osiągnęło wynik bardzo dobry, Michał Karandys - laureat konkursu zdobył maksymalną ilość punktów. Ogólnopolskie Konkursy Matematyczne: „EDI Pingwin” - 16 laureatów, którzy zajęli miejsca od 2. do 10. w kraju i „Olimpus” - w sesji jesiennej 20 laureatów w kraju, w sesji zimowej 21 laureatów, w tym 5 uczniów zajęło 1. miejsce w kraju. Ogólnopolski Konkurs „Alfik Humanistyczny” - 4 laureatów. Ogólnopolski Konkurs Przyrodniczo-Plastyczny „Lubimy mokradła” - 3. miejsce Marysia Domińczak. Uczniowie SP11 odnieśli liczne sukcesy w dzielnicowych olimpiadach przedmiotowych i dzielnicowych konkursach: Dzielnicowa Olimpiada Przyrodnicza „Las - skarbiec człowieka i przyrody” - 1. miejsce Jan Domińczak, 2. miejsce Michał Longa, wyróżnienie Michał Karandys. Dzielnicowa Olimpiada Polonistyczna „W świecie mitów greckich” - 2. miejsce Anna Ankudowicz, 3. miejsce Dominika Zabrotowicz i Małgorzata Trębska, wyróżnienie Patrycja Osuch. Dzielnicowa Olimpiada Matematyczna „Potyczki z Pitagorasem” - 1. miejsce i tytuł laureata otrzymała Jowita Drozdowicz, wyróżnienia: Fryderyk Kuźma, Jasin Sbai i Mariusz Żelaśkiewicz. Dzielnicowa Olimpiada Języka Angielskiego - 1. miejsce Fryderyk Kuźma, wyróżnienia: Alicja Tomaszewska i Łukasz Sulejczak. Uczniowie SP11 odnieśli sukcesy również w konkursach artystycznych i sportowych.

W.K. Wiem, że SP 11 ma bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych, kół itp. Proszę o nich opowiedzieć.

B.O. W szkole odbywają się zajęcia pozalekcyjne obejmujące: koła przedmiotowe (dotyczą wszystkich przedmiotów), zainteresowań, artystyczne, w tym plastyczne, recytatorskie, wokalne (kilka zespołów wokalnych + chór), twórczego pisania, sudoku, scrabble, literackie. Realizowane są indywidualne programy nauczania: 10 uczniów realizowało program z matematyki, 3 z przyrody i 1 z historii. W ramach zajęć wspomagających rozwój uczniów prowadzone są zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, grafomotoryczne dla maluchów, świetlica środowiskowa dla uczniów klas IV-VI. W ramach świetlicy nauczyciele matematyki, j. polskiego, j. angielskiego, przyrody i historii są po zajęciach do dyspozycji uczniów. Można przyjść z nierozumianym zadaniem, coś poprawić lub poćwiczyć. Odbywają się też zajęcia sportowe: SKS, usportowienie, akrobatyka, gimnastka korekcyjna. Działa klub Nordic Walking - „Włóczykij”.

W.K. Pani i Rada Pedagogiczna ciągle poszukujecie nowatorskich metod i rozwiązań. Co zaproponujecie rodzicom i uczniom w nowym roku szkolnym.

B.O. Zespół nauczycieli przygotował cele, założenia i program nauczania dwujęzycznego. Opracowana dokumentacja złożona została w MEN. Otrzymałaliśmy zgodę na wdrożenie eksperymentu dydaktycznego w roku szk. 2014/15. W przyszłym roku szkolnym klasa I rozpocznie naukę w klasie dwujęzycznej.

W.K. Bywam w szkole na różnych uroczystościach i widzę zaangażowanie rodziców, ba nawet absolwentów i lokalnego środowiska w pracę szkoły. Jak pani ocenia pracę Rady Rodziców?

B.O. Istotnie, zaangażowanie rodziców i absolwentów w bieżącą działalność szkoły jest bardzo duże. Cieszy nas to ogromnie i korzystając z okazji pragnę wszystkim serdecznie podziękować! Współpraca z Radą Rodziców układa się bardzo dobrze i

mam nadzieję, że to zaangażowanie będzie równie duże w kolejnych latach szkolnych.

W.K. Dziękuję za rozmowę. Więcej informacji o szkole i jej działalności znajdzie Państwo pod adresem: www.sp11.warszawa.edupage.org

Wanda Kopcińska

URODZINOWY FESTYN W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 14

Sobotni poranek 14 czerwca 2014 r. powitał wszystkich słonecznymi promieniami. Pogodna aura szczególnie ważna była dla społeczności Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 14. Tegoż dnia na terenie szkoły przy ulicy gen. K. Sosnkowskiego odbywał się Festyn Rodzinny. Już po raz



Foto W. Polak

trzeci rodzinie spotkali się uczniowie, rodzice, nauczyciele i pracownicy SP 14. Tegoroczna impreza nosiła tytuł „FESTYN URODZINOWY” i była wstępem do jubileuszu 60-lecia szkoły. Festyn Urodzinowy odbywał się pod hasłem: „Z Czternastką przez dziesięciolecie!”. Głównym celem spotkania była integracja społeczności szkolnej oraz prezentacja osiągnięć uczniów.

Wszystkie poziomy klasy 0-6 miały przydzielone wybrane dziesięciolecia drugiej połowy XX wieku. W ramach swoich zadań klasy przygotowały stoiska, na których prezentowały charakterystyczne dla każdego dziesięciolecia stroje, muzykę, elementy popkultury oraz kroniki najważniejszych wydarzeń. Ponadto każde stoisko ozdobione było tortem urodzinowym, wykonanym dowolną techniką według własnych pomysłów. Niezliczone atrakcje czekały na wszystkich uczestników zabawy. Częstowano hot-dogami, watą cukrową i pysznymi ciastami przygotowanymi przez kulinarnie uzdolnionych rodziców. Odbywały się konkursy, pokazy mody w wykonaniu dzieci i rodziców, wokalne i taneczne występy finalistów Szkolnego Konkursu Talentów. W hali sportowej rozgrywano różnorodne konkurencje w ramach Urodzinowej Olimpiady Sportowej. Sporo emocji dostarczyły aukcje, na których licytowano piłki z autografami polskich piłkarzy i siatkarzy. Na szkolnym boisku było wesoło, gwarnie i kolorowo. Dyrektorka szkoły Pani Aldona Kalińska podziękowała za przygotowanie imprezy wszystkim uczniom i nauczycielom oraz przede wszystkim rodzicom za szczególną pomoc i zaangażowanie. Dzięki wspólnej pracy Festyn Urodzinowy po raz kolejny zakończył się sukcesem.

Anna Stańczyk

BUDŻET PARTYCYPACYJNY PODZIELONY

W sposób uroczysty i otwarty w obecności zainteresowanych mieszkańców stolicy 11 lipca 2014 r. tuż po godz. 17.00 przy głównym wejściu do Pałacu Kultury i Nauki Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz wraz z urzędnikami ogłosiła finał głosowania nad budżetem partycypacyjnym w Warszawie, prezentując wyniki i zwycięzców w 18. dzielnicach. Do podziału w całej Warszawie było ponad 26 mln zł. Mieszkańcy wybrali 336 projektów spośród 1390, które będą realizowane w 2015 r.

W Dzielnicy Ursus zagłosowali na 5 zwycięskich projektów, wybierając je z 36 zweryfikowanych pozytywnie. Ogółem w Ursusie oddano 5962 głosy na wszystkie projekty, co stanowi udział 10,72% wszystkich mieszkańców i daje nam 6. miejsce w Warszawie wśród dzielnic. Zwyciężył projekt „Cyfryzacja Kina Ośrodka Kultury 'Arsus'” (koszt 210.000 zł; oddano 1998 głosów). Dalej uplasowały się: „Usprawnienie ruchu rowerowego w Dzielnicy Ursus (koszt 418.000,-zł, oddano 1847 głosów), „Zagospodarowanie zieleni Parku Hassów” (koszt 4.600 zł, oddano 414 głosów), „Domki dla skrzydlatych pasiąstych przyjaciół (koszt 2.520 zł, oddano 383 głosy) oraz „Mapa/Plan Ursusa” (koszt 3.200 zł, oddano 306 głosów). Należy wyjaśnić, że o wybraniu danego projektu decydowała nie tylko liczba głosów ale również pozostała do rozdysponowania kwota budżetu partycypacyjnego określona przez władze danej dzielnicy. W Ursusie kwota wynosiła 640.906 zł tj. 0,5% budżetu przewidywanego na 2015 r.

Projekty, które nie uzyskały dostatecznego poparcia społecznego lub nie znalazły się w odpowiedniej kwocie (puli), będą mogły ubiegać się o realizację w kolejnych latach przy podziale budżetu partycypacyjnego.

Ponieważ był to pierwszy, pilotażowy projekt podziału budżetu partycypacyjnego w

Kiedy masz spokojne serce rozwiążesz każdy problem

przysłowie chińskie

KRONIKA SAMORZĄDOWA

Warszawie warto podać kilka ciekawostek i oficjalnych danych. W Warszawie w 18 dzielnicach oddano 148 814 ważnych głosów, w tym 42 113 w sposób tradycyjny (karty papierowe) i 106 710 przez internet. Nieważnych głosów oddano 18 078 (przez internet 14 013, papierowo 4065). W sumie głosowało 166 893 warszawiaków. Największą liczbę głosów 6 534, otrzymał projekt na Ursynowie (budowa integracyjnego ośrodka dla osób niepełnosprawnych 3 mln. zł.), najmniej 8 głosów, oddano na projekt w Wawrze (domki dla owadów 672 zł). Koszt najtańszych projektów wyniósł 168 zł (Praga Południe, Wawer, Włochy). Zespół ds. budżetu partycypacyjnego w Dzielnicy Ursus pozytywnie zaopiniował cały proces realizacji podziału przyznaných środków i zarekomendował Zarządowi Dzielnicy Ursus wszystkie zwycięskie projekty do realizacji w przyszłym budżecie.

Gratulacje zwycięskim projektom w Ursusie złożył Jarosław Józwiak, dyrektor Centrum Komunikacji Społecznej odpowiedzialny za całość prac nad budżetem partycypacyjnym w Warszawie.

Bogusław Łopuszyński

FESTIWAL OŚWIATOWY

27 września 2014 r. zapraszamy mieszkańców na kolejny piknik oświatowy w naszej dzielnicy pod hasłem „Z matematyką w przyszłość”. Nasze szkoły przygotowały na nowy rok szkolny specjalne programy z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, służące rozwijaniu talentów i zainteresowań uczniów. Programy te zostały zarejestrowane w Mazowieckim Kuratorium Oświaty jako innowacje pedagogiczne a Burmistrz przydzielił godziny na ich realizację. Podczas festiwalu placówki oświatowe będą prezentowały różnego typu gry i zabawy edukacyjne, quizy matematyczne itp. Zapraszamy do wspólnej nauki i zabawy.

Wanda Kopcińska

BIBLIOTEKA GOŁĄBKI TRZECIA FILIA BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W URSUSIE

30 września 2014 we wtorek o godz. 18.00 planowane jest oficjalne otwarcie Biblioteki Gołębki przy ul. Czerwona Droga, która będzie już trzecią filią Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Ursus. Placówka została uruchomiona już w zeszłym roku i od tego czasu stopniowo powiększa swoje zbiory i rozwija działalność edukacyjno-kulturalną w miarę pozyskanych środków. Placówka ma charakter uniwersalny zarówno pod względem gromadzonych zbiorów jak i prowadzonej działalności oświatowej. Całkowita powierzchnia biblioteki wynosi 200 m². Zbiory placówki obejmują zarówno literaturę piękną i popularnonaukową, jak i literatura science-fiction, literaturę w językach obcych, wydawnictwa poświęcone lokalnej historii, filmy DVD, audio-booki. Katalogowanie i udostępnianie zbiorów odbywa się poprzez Elektroniczny System Obsługi Bibliotecznej SOWA 2. Warunkiem korzystania ze zbiorów oraz usług bibliotecznych jest posiadanie Elektronicznej Karty Czytelnika. W Bibliotece Gołębki odbywają się nie tylko lekcje biblioteczne poświęcone nowo-



czesnym formom udostępniana informacji i poszerzania wiedzy ale i spotkania Koła Wolontariatu czy Dyskusyjnego Klubu Książki. Bardzo prężnie działa Klub Małego Czytelnika „Wesołe Gołębki”. Placówka zatrudnia doświadczonych i pełnych inwencji bibliotekarzy-edukatorów.

Wyjątkową ozdobą Biblioteki Gołębki jest tryptyk Matki Boskiej namalowany przez artystkę malarkę Zofię Grabską, córkę prezydenta St. Wojciechowskiego i żonę pisarza Władysława Jana Grabskiego patrona Biblioteki Publicznej w Ursusie. Tryptyk został użyczony Bibliotece Gołębki przez Parafię św. Jana Apostoła Ewangelisty dzięki życzliwości księdza proboszcza Witolda Łozowskiego.

Mieszkańców zapraszamy do Biblioteki Gołębki od poniedziałku do piątku w godz.

od 10.00 do 20.00 i w soboty od 10.00 do 15.00. Szczegółowe informacje można uzyskać pod telefonem 514 893 405 lub emailowo: golabki@bpursus.waw.pl

Piotr Jankowski

DOM KULTURY „KOLOROWA”

BIBLIOTEKA PUBLICZNA w DZIELNICY URSUS m. st. WARSZAWY organizuje VI EDYCJĘ KONKURSU „MOJA WIEDZA O II WOJNIE ŚWIATOWEJ”

Edycja 2014 roku nosi nazwę „POWSTANIE WARSZAWSKIE”

Specjalny patronat honorowy MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Patronat honorowy nad tą imprezą objęli:

Prezydent m. st. Warszawy Pani Hanna Gronkiewicz-Waltz

Dyrektor Muzeum II Wojny Światowej Pan Paweł Machcewicz

Przewodniczący Rady Dzielnicy Ursus m. st. Warszawy Pan Henryk Linowski

Burmistrz Dzielnicy Ursus m. st. Warszawy Pan Wiesław Krzemień

Impreza ma charakter otwartego konkursu wiedzy, do którego zapraszamy młodzież i dorosłych z województwa mazowieckiego. Celem konkursu jest przybliżenie i rozszerzenie wiedzy o tych wydarzeniach. W konkursie mogą startować dwie kategorie uczestników: I - uczniowie gimnazjów; II - uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli. Eliminacje odbędą się w Ośrodku Kultury „Arsus” 02 - 495 Warszawa, ul. Traktorzystów 14. Konkurs obejmuje dwa etapy. Karty zgłoszeń do konkursu należy przesłać lub dostarczyć do dnia 19 września 2014 roku na adres: Dom Kultury „Kolorowa”, 02 - 495 Warszawa, ul. gen. K. Sosnkowskiego 16 - KONKURS „POWSTANIE WARSZAWSKIE” tel. 22 867 63 95, fax 22 667 83 75 e-mail: dk.kolorowa@gmail.com lub online ze strony organizatora www.kolorowa.arsus.pl

Szczegółowych informacji o konkursie udziela: Dom Kultury „Kolorowa”, 02 495 Warszawa, ul. gen. K. Sosnkowskiego 16, Sekretariat II piętro, pokój 227 lub Janusz Łukaszewicz pokój 230 - tel. 22 867 63 95, kom.604 503 353.

Janusz Łukaszewicz

AKCJA KLUBU RÓWNOWAGI „URSUS W ZDROWEJ RÓWNOWADZE” TRWA

„Ursus w zdrowej równowadze” to działanie prozdrowotne, które ma na celu zwrócenie uwagi na to co i jak jemy, w jaki sposób możemy poradzić sobie ze złymi nawykami żywieniowymi. Jednak przede wszystkim akcja pokazuje, że zdrowy styl życia NIE polega na ciągłym stosowaniu diet. Organizatorem akcji jest Klub Równowagi, który od marca br. co pewien czas zaprasza mieszkańców dzielnicy na bezpłatne warsztaty na temat diet. W Ursusie działa także stacjonarna Grupa Motywacyjna. Klub Równowagi jest unikatowym przedsięwzięciem w Polsce. Podstawą jego działania jest wyróżniona przez WSPS w Warszawie Metoda Równowagi Metabolicznej, która została opracowana w oparciu o najnowsze osiągnięcia psychodietetyki. Klub Równowagi działa już w kilkunastu miastach w Polsce i pomógł wielu osobom uporządkować świat jedzenia a przy tym pozbyć się zbędnych kilogramów. Nie ma wiele przesady w stwierdzeniu, że jak chcesz utyć to zacznij stosować jakąś dietę, bo stosujący dietę po 2 latach od jej zakończenia wracają do wagi początkowej, a potem ją przekraczają. Będąc na diecie jesteśmy głodni i zdenerwowani, ponieważ mało jemy i trudno nam wytrwać w systemie zakazów. Odliczamy czas do końca diety i po okresie wyrzeczeń 'nadrabiamy zaległości'. Pojawia się efekt jo-jo, dodatkowe kilogramy i frustracja, że znowu nie udało się. W Metodzie Równowagi nie ma potraw zakazanych, zapominamy o uczuciu głodu i nie musimy rezygnować ze swoich ulubionych dań. Mamy pełen wybór w doborze potraw, uczymy się zdrowych nawyków żywieniowych i spokojnie w swoim rytmie odzyskujemy równowagę. Fenomen Metody Równowagi polega również na tym, że Metoda nie generuje żadnego napięcia, bo każdy odchudza się w zgodzie ze sobą, bez uczucia głodu, bez zakazów, eliminując przyczyny tycia, pracując nad zmianą nawyków i w przyjemny sposób, jedząc dużo i smacznie. Spadek rzędu 10-12 kg w ciągu 2-3 miesięcy nie jest niczym nadzwyczajnym i to bez diety, bez wysiłku i bez katorżniczych ćwiczeń. Raz w tygodniu spotykamy się w Grupie Motywacyjnej gdzie razem uczymy się Metody, wprowadzamy zdrowe nawyki żywieniowe, dzielimy się wrażeniami i doświadczeniami a przy tym wspieramy się i motywujemy.

Zapraszamy do Grupy Motywacyjnej w Ursusie. Spotykamy się we czwartki w godz. 18.00-20.00 w DK Kolorowa. Przyjdź i sam przekonaj się, że to działa! Klub Równowagi w Ursusie: ursus.klubrownowagi.pl lub kontakt telefoniczny: 605163621.

Agnieszka Socha

W czasie dobrobytu nasi przyjaciele poznają nas; w chwilach trudnych my poznajemy naszych przyjaciół

James Matthwe Barrie

KRONIKA SAMORZĄDOWA

Program wybranych imprez Ośrodka Kultury „Arsus” ul. Traktorzystów 14, tel. 22 478 34 54, www.arsus.pl

♦ Występ kabaretu „NOWAKI” w programie „Moda na Nowaki” (12.09.g. 20.00, wstęp 60,-zł); ♦ Wernisaż wystawy ilustracji książkowych Piotra Szalkowskiego (13.09.g.17.00 galeria „Ad-Hoc”); ♦ Bajka dla dzieci „Muzyczne Zoo” (14.09.g.12.30, wstęp 10,-zł); ♦ Klub Edukacji Samorządowej wykład red. Tomasza Kowalskiego „Grupa Bilderberg i budowa globalnego imperium” (16.09.g.18.00); ♦ Występ kabaretu „Pół serio” w reż. Wandy Stańczak (18.09.g.19.00); ♦ Koncert zespołów RAP (19.09.g.19.00, wstęp 5,-zł); ♦ Salonik Sztuk „Arsus” koncert pieśni bałkańskich w wykonaniu zespołu „JUGONOSTALGIA” (26.09.g.19.00).

Bogusław Łopuszyński

Domu Kultury „Miś”

ul. Zagłoby 17, tel. 22 667 92 18, www.mis.arsus.pl

Zapisy na zajęcia w nowym roku szkolnym 2014/2015

/ilość miejsc ograniczona/

Serdecznie zapraszamy do korzystania z bogatej oferty

Amatorskie zespoły artystyczne

Dziecięcy zespół wokalny-teatralny „Wesołe nutki” dla dzieci w wieku 5-10 lat; wtorek godz. 17.30-18.15, 45min.

Zajęcia baletowe dla dzieci w wieku 3,5-8 lat; czwartek gr. I godz. 16.30-17.20; gr. II godz. 17.30-18.30, 50 min i 60 min.

Dziecięcy zespół taneczny „Prymka” dla dzieci w wieku 7-15 lat; poniedziałek i środa grupa początkująca godz. 18.30; grupa średniozaawansowana godz. 19.30, 45min.

Edukacja kulturalna

Mała akademia plastyczna” dla dzieci 3-5 lat; wtorek godz. 11.15 - 11.45; 30min.

„Skaczące maluchy” zajęcia rytmiki dla dzieci 2-6 lat; wtorek i czwartek godz. 12.00; 30 min.

„W kręgu sztuki plastycznej”; środa gr. I - 5-7 lat; godz. 16.00-17.00; gr. II - 6-8 lat; godz. 17.00-18.00; 60 min.

gr. III - 8-11 lat; godz. 18.15-19.15; czwartek dzieci powyżej 11 roku życia oraz młodzież starsza godz. 18.15-19.15; 60 min.

Nauka gry na gitarze dla dzieci w wieku 6-12 lat; wtorek godz. 14.00-19.00; (zajęcia indywidualne) 45 min.

Nauka gry na pianinie, keyboardzie od 6 lat; instruktor Janina Mironowicz-Matwiej; wtorek i czwartek godz. 14.30-17.00; środa godz. 14.30 - 18.00; (zajęcia indywidualne).

Zajęcia artystyczno-manualne dla dzieci 3-5 lat; czwartek godz. 11.15 - 11.45; 30 min.

Edukacja oświatowo kulturalna

Lektorat języka angielskiego M.B.C School; Marta Centkowska.

Rekreacja i sport

Total Muscle Training dla osób w wieku 16 - 65 lat; czwartek godz. 20.00 - 20.50.

Fitness dla osób w wieku 16-65 lat; poniedziałek, wtorek, czwartek godz. 19.00 - 19.45.

Gimnastyka geriatryczna; wtorek i czwartek godz. 8.30 i 9.30; 45min.

Karate KID dla dzieci w wieku 3 - 6 lat; 7-11 lat; wtorek godz. 16.45-17.30; 45min.

Korektywa dla osób w wieku 4 - 15 lat; środa godz. 18.15-18.45; 30 min.

Zumba od 16 do 65 lat; wtorek godz. 19.00; 60 min.

Zumba KIDS od 3,5 do 7 lat; wtorek godz. 18.30; 45 min.



Ośrodek Kultury „Arsus” w Dzielnicy Ursus
zaprasza na recital

MICHAŁA BAJORA

pt. „Moje podróże”

7.XI, godz. 19.00

Bilety w cenie 50 zł do nabycia w kasie OK „Arsus”
w dniach: pon., śr. pt. w godz. 10.00 - 14.00
oraz w wt., pt. w godz. 15.00 - 19.00

Dyżury radnych

Stowarzyszenia Obywatelskiego w Ursusie

Przewodniczący Rady – Henryk Linowski w poniedziałki w Urzędzie Dzielnicy w pok. nr 101 na I piętrze w godz. 14.00-16.00

Wiceprzewodniczący Rady – Henryk Grzegorzówka we wtorki w Urzędzie Dzielnicy w pok. nr 101 na I piętrze w godz. 13.00-15.00

Radni w pierwszy i trzeci wtorek każdego miesiąca (z wyjątkiem świąt) w godz. 18.00-19.00

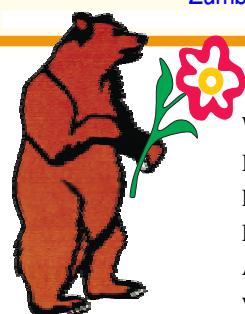
- Dom Kultury „Kolorowa” przy ul. Sosnkowskiego 16 pok. nr 131;
Piotr Adamus, Paweł Piotr Dilis, Anna Hanna Lewandowska, Ewa Skorupska.

- Dom Kultury „Miś” przy ul. Zagłoby 17; **Teresa Lucyna Bogucka-Szczęsnowicz, Joanna Weronika Jerzyńska, Wanda Kopcińska.**

Burmistrz – Wiesław Krzemień w poniedziałki, pok. nr 200, II piętro w godz. 12.00-14.00

UWAGA! Podczas dyżurów we wskazanych miejscach można będzie zapoznać się z zadaniami i możliwościami samorządu terytorialnego oraz zgłosić swoje wnioski.

ZAPRASZAMY



URSUS

Wydawca: Stowarzyszenie Obywatelskie w Ursusie

Redaguje: Zespół Redakcyjny Stowarzyszenia

Redaktor naczelny: Paweł Wyrzykiewicz tel. 885 129 190

Korekta tekstów: dr Dominika Wyrzykiewicz

Adres redakcji: 02 - 495 Warszawa ul. Szomańskiego 53

www.soursus.pl e-mail: gazetaursus@soursus.pl

Stowarzyszenie Obywatelskie

służy od 21 lat

Mieszkańcom Ursusa